

# KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki.

Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. „Kurier Zagłębia” wraz z „Kurjerem Przemysłowo-Handlowo-Rzemieślniczym” rocznie marek 216, półrocznie mk. 108, kwartalnie mk. 54, miesięcznie mk. 18. Poczta mk. 60 kwartalnie, mk. 20 miesięcznie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na 1-ej stronie Mk. 8, w tekście Mk. 10 po tekście — reklamy Mk. 6. Nekrologi Mk. 4, Zwyczajne Mk. 4. Drobne 50 fenigów za wyrazy, najmniej Mk. 3.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblńska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC. Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 1 (Na G. Śląsku 30 fen.).

SOSNOWIEC, Sroda dnia 2 czerwca 1920 roku.

Nr 125

Rok XV.

Tereny plebiscytowe muszą należeć do nas!

## WIELKA ZABAWA

na  
PLEBISCYT

odbędzie się w czwartek dnia 3 Czerwca br. w Parku Sieleckim

Mnóstwo atrakcji: Koncert, dwóch orkiestr, zespoły chóralne, poczta, karuzela i inne.

Początek o godzinie 4-ej po południu.

Wejście 4 marki.

Bank Handlowy w Warszawie  
Oddział w Będzinie

przyjmuje zapisy na 5% pożyczkę państwową 1920 r.

476

KINO-OAZA  
**Szatan**

Wielkie, skończenie piękne, mocne i niesły chanie zajmujące arcydzieło filmowe w 3-eh epizodach i w 6 wielkich częściach. Epizod I Szatan (Lucyfer) przy boku Faraona Egiptu, jako święty pustelnik, asceta i prorok. Epizod II Szatan jako dworzanin i powiernik Lukrecji Borgi, najstraszliwszej w dziejach postaci kobiecej. Epizod III Szatan jako twórca ostatniej rewolucji rosyjskiej i doradca czerwonego tyra.

W roli szatana niezrównany K. Wejdt. Szczęść reżyserji i pomysłów artystycznych!

## Drugi front?

Z dnia na dzień zaczyna się coraz więcej klarować tajemnicą d. tąd osłaniana sytuacja o możliwości drugiego frontu, frontu — czesko-niemieckiego.

I czesi i niemcy jedno mają na myśli: skorzystać z walk naszych na wschodzie i doprowadzić do kampanji czesko-niemiecko-polskiej. Tendencje są wyraźne: korzystać w chwili, z zajęcia armji na wschodzie. Rozumieją czesi doskonale, że jeśli na wschodzie powstałby między Polską a Sowiecami pokój i jeślibyśmy zmuszeni byli do prowadzenia wojny z Czechami, zagnani do tego wypadkami, haniebnie oświetlającymi „naszych pobratymców słowian” — to „naporu armji naszej nie wytrzymałby i musieli tereny, o które walczą ustąpić. Wyobrażając sobie mylnie, że Polska nie mogłaby prowadzić drugiej albo trzeciej wojny, czesi najwidoczniej dążą do niej, czego dowodem szereg zbrodni popełnionych i popełnianych co dzień na ludności polskiej w Cieszyńskiem. Te zbrodnie, te łajdactwa czeskie tak wzburzyły już ogólną opinię, że gdyby do wojny w końcu przysięć miało, oczywiście z winy Czechów, wojna byłaby bardzo popularną, przez zapal w obronie praw własnych, który widzimy na różnych zebraniach w domaganiu się interwencji u Rządu i Sejmu, nakoniec w nastrojach antyczeskich, obejmujących dziś już całe społeczeństwo polskie. Ze czesi muszą być w porozumieniu z

niemcami nasuwa się ta myśl wskutek wystąpienia Niemców obok Czechów. Napad na komisarjat w Bytomiu, zbrojenia Niemców, szczucie przeciw ludności polskiej, gromadzenie wojsk, przesyłanie tajne żołnierzy na G. Śląsk — to są nie zbite dowody przygotowań Niemców obok Czechów do walki z Polską. Jak czesi nie chcą nam oddać Cieszyńskiego, tak niemcy G. Śląska.

Depesze podały ostatnio wiadomość że niemcy bezwarunkowo szykują się zbrojnie wystąpić w razie nieudanego na ich korzyść plebiscytu. Bardzo to jest możliwe, bardzo prawdopodobne. Przecież piszą niemcy, że utrata Śląska będzie dla nich bezwzględna klęską. Obaj nasi mili sąsiedzi są w porozumieniu z Sowiecami, o czem znów depesze doniosły. Jestto całkiem naturalne, jeśli się waży, że wrogowie nasi radziby nas co rychlej otoczyć pierścieniem militarnym i rozpocząć atak. Czy sądzą na serio, że się ułękniemy? Czy wierzą, że sobie nie poradzimy, że nie będzie nas stać na przyjęcie rzuconej rękawicy, gwałcącey zasady traktatu? Jeśli tak jest — mylą się i ci i tamci. Wojna z Czechami i Niemcami byłaby u nas nadzwyczaj popularną. Za broń porwie każdy i każdy pójdzie bić się ochotnie. Niechże sobie to „nasi mili sąsiedzi” zakonotują dobrze w pamięci no i niech się zastanowią nad tem, że w razie walki na bagnety, nietylko z

Polską zagrożoną co do bytu a więc gotową na wszystko, ale i z innymi będą mieli do czynienia i niechże przypomną sobie, że i my od dawna zawsze byliśmy pewni, iż plebiscyty nie były szczęśliwym rozwiązaniem kwestji spornych co do ziem a raczej dla nas bezpomych.

Kto mieczem wojuje ten od miecza ginie — mówi nie darmo przysłowie. — My się bronąć będziemy i zwyciężymy!

J. M—ski.

## Tryk Witosa.

O przesileniu gabinetowem, które chcieli wywołać ludowcy plebs „Kurjer Poranny”:

„Nie można powiedzieć, aby onegdajsze uderzenie pana Witosa w wielki dzwon przesilenia gabinetowego zbyt głośny znalazło odźwięk w Sejmie.

Polska Partja Socjalistyczna, która weszłaby zapewne do gabinetu, lecz „gabinetu pokoju” uważa, zdaje się, wywołanie przesilenia w tej chwili za przedwczesne dla siebie. Desygnowani do rządu socjaliści musieli by przeć gabinet do pokoju za wszelką cenę pod naciskiem opinii stronniczą, wyuczają zaś, przekładając interesy państwa nad doktryny partyjne, że na pokój z Bolszewią, przynajmniej na przeciąg paru tygodni, pora jeszcze nie nadeszła. Słowem pos. Witos postawił kropkę nad zawieszoną. Czy uczynił to nieświadomie? — rzecz inna.

W każdym razie óród socjalistów ujawniała się prądy na wypadek, gdyby Klub P.S.L. zwrócił się do nich oficjalnie z propozycją rekonstrukcji gabinetu, odegrania roli tycylnie neutralnej wobec zamierzeń prezesa

LOSY do II-iej klasy Państw. Loterji nadeszły i są do nabycia w kantorze

W. Bykowskiego  
W BĘDZINIE 615  
ul. MAŁACHOWSKIEGO Nr. 6.

Dr. medycyny 875  
**Józef Hałacz**

ordynuje w chorobach wenerycznych skórnych i wewnętrznych, od godz. 4 i pół do 7 wiecz.  
BĘDZIN, Plac 3-go Maja Nr. 3

**Dr. Hejman**

choroby uszu, nosa i gardła

SOSNOWIEC, 305  
KOŁŁATAJA Nr. 10

**Pawlen Związku Ogrodników**

W SOSNOWCU

na przeciwko stacji 575  
poleca róże po 5 mk., wiązanki od 25 mk., rośliny, wieńce, warzywa itp. po cenach nader przystępnych.

itudowców, a nawet spełnienia misji uciążliwego pośrednika między nim, a prezesem ministrów, Skulakim. Nawiasem mówiąc p. Skulskiego, jako premiera wchodzi w rachubę przy wszystkich kombinacjach wszystkich niemal ugrupowań.

Pośrednictwo to polegałoby mogło na wywarceniu nacisku na rząd co do usunięcia ze stołu Rady ministrów kompromisowego projektu reformy rolnej i oddania go p. Witosowi w dziedzinie pierwotnej czystości.

Wzajemnie to socjaliści żądaby umieli od p. Witosa ustępstw na rzecz sekwestrę który jest pierwszym przykazaniem stronnictw robotniczych.

„Wyzwolenie” skumane z dawnymi Piastowcami, najbliższymi im i socjalistów stojąca grupa odnosi się do „deklaracji przełomowej” posła Witosa więcej niż obojętnie. Proponuje nie wierzy zapewnieniom.

Robotnicy narodowi stoja na rozdrożu, są bardzo niezdeterminowani. Zarówno sekwestrę jak Sejm jednoznacznie leżą w ich programie, ale na ich ciele nie stoi już p. Fichsa, który pogawędziłby z socjalistami i poszedł za nimi. Mają w swym gronie nowych gości pomorszan.

Stąd pp. Fichsa, Brejski, Chądzyński i Rajca dali po krótkiej naradzie Klubowi P. S. L. odpowiedź, że mają czas jeszcze.

Narazie przesilenie odciąga się na dal parę, bowiem pos. Witos wyjechał do domu i powróci niebawem.

## Niemcy a ofensywa ukraińska

Wielkie zwycięstwa polskie wywoływały niespójny odgłos na całym świecie. Ci sami bolszewicy, którzy kolejno bili na głowę wszelkich przeciwników swoich, teraz od Polaków ponoszą klęskę po klęsce. Zapewne straja bolszewicka nie jest jeszcze rozbita, może się zorganizować za Daleprem i dalszy opór stawiać. Z wyjątkiem naszych nie należy przeszczać ani się nimi upajać. Pomimo to klęska bolszewików jest równie niewątpliwa, jak i wkrzeszenie państwowości ukraińskiej z polską pomocą.

Powodzenia nasze na wschodzie odbiły się nader wyraźnym echem w Niemczech. Szerokie koła opinii niemieckiej wprawdzie przyjmują to wszystko z równą obojętnością. Ale prasa niemiecka, która inaczej, niż środkami w ręku rządu do wytworzenia nastrojów potrzebnych, reaguje na nie równie wyrażnie, jak zmienia-

nie. Uważnie śledzący dzienniki niemieckie uderzają dwa momenty. Najprzód objawiła się u nich konsternacja, potem wyrażała dążność do zmniejszenia polskich powodzeń.

Rozumiemy jedno i drugie aż nadto dobrze. W prawdzie Niemcy głoszą trąbią wobec świata o tem że rząd ich i opinia są równie dalekie od imperjalizmu na prawo, jak od bolszewizmu na lewo i myślą jedynie o odbudowie kraju. Z tego względu powinny ich właściwie cieszyć zwycięstwa polskie, oddalające grozę bolszewicką w istocie jednakże to zwycięstwa są im bardzo nie na rękę. Wzmocniają bowiem stanowisko Polski wewnętrznie i zewnętrznie i czynią znacznego państwa, za co Niemcy niechętnie zresztą pragną uchodzić barjery; od bolszewizmu.

Niemcy spodziewali się zupełnie czego innego. Z zawiścią swoją do Polaków nie tili się nigdy. Zniechęceni skutkiem powstania poznańskiego i traktatu wersalskiego, zwrócić Polsce większą część dawnych grabiast, nie mogą pogodzić się z myślą naprawienia krzywdy i marzą o tem, że potrafią drugi raz zabrać ziemię polską. Wmawiają w świat i w siebie, że Polska to domek z kart to państwo sezonowe z łaski losu które lada uderzeniem rozsypie się.

Narazie do tego uderzenia czują się zbyt słabi. Ale spodziewali się że wyręczą ich bolszewicy. Oczekiwali, że bolszewicy jak Denikina i Koltzaka, tak zwyciężą i Polaków. W Warszawie wybuchłaby rewolucja, a zachodnie kraje Polski pozostają pod opieką u nich, u Niemców. Ponieważ podług niemieckiego pryncypa, pragnienie jest ojcem myśli, więc w gazetach niemieckich można było czytać o rewolucji w Warszawie i o ucieczce rządu polskiego do Bydgoszczy ktośby inny mógł to być podać, jak berliński Tagblatt albo

o tem, że bolszewicy zajęli Lwów co za 5 dniem śląskiem — patrz plebiscyt! — skwab. wie. podała ekspedycja Ullsteina na bruku gdańskim „Danz. Zeitung”.

Na tem tle należy rozumieć także wydarzenia poznańskie, podczas których wypuszczono więźniów kryminalnych, oraz rozwinęło chorągiew niemiecką. Widać tu współność z Niemcami przeciw Polsce. O to samo układał się Kapp z Trockim to samo widzieliśmy podczas całej wojny. Polityka niemiecka jest prosta w swoich celach. Najważniejszy na razie, a w porównaniu do mocarstw

zachodnich, nieprzyjaciół dla nich jest Polaka. Należy go pognać. W tym celu jedną ręką popiera się Bermondta, drugą bolszewikom życzy się zwycięstwa, a nawet, jak dowodzą licznie pochwyty między bolszewikami oficerowie niemieccy, ile możliwości dopomaga.

Rachunek ten i nadzieje przekreślają zwycięstwa polskie, tak jak w Inflantach przekreśliły je zwycięstwa lotwskie. Powodzenia te odoszczędzą bolszewikom, pośrednio odnosi myślni Niemcami. Nad Daleprem zatem rozgrywa się szarwa także pomiędzy Niemcami a Polską.

# Z Górnego Śląska.

## Z powodu znieważenia godła.

OPOLE. (PAT.) Dnia 1 czerwca o godz. 10 rano przybyła do siedziby Konsulatu Generalnego Polskiego w Opolu Międzysojusznicza Komisja Rządząca na Górnym Śląsku w osobach przewodniczącego gen. franc. Le Ronda, pułk. ang. Percivala, zastępcy kom. włosk. p. Passigli, oraz szefa gabinetu prezydenckiego pułk. franc. Moutmarin wraz z adiutantami dla dania zadośćuczynienia Rządowi polskiemu za znieważenie godła państwa polskiego w dniu 2 maja przez tłum niemiecki w Opolu.

Godło narodowe zostało z powrotem zawieszono na gmachu Konsulatu, a w chwili przybycia Komisji Rządzącej

wywieszono chorągiew polską.

Przewodniczący gen. Le Rond w krótkich słowach wyraził imieniem Komisji Rządzącej głęboki żal z powodu zajścia w dniu 2 maja, które ją zaskoczyło, przeprasząc za chwilowe pogwałcenie eksterytorjalności przedstawicielstwa państwa polskiego.

Generalny konsul p. Kęszyci w odpowiedzi podziękował imieniem Rządu Polskiego za opiekę udzieloną Konsulatowi w czasie godnych pożalowania wypadków i wyraził przekonanie, że Rząd Polski przyjmie z zadowoleniem ten fakt dania zadośćuczynienia przez przedstawicieli państw sprzymierzonych.

## Zbrodnicze plany.

KATOWICE. Z poufnych rozmów różnych kół niemieckich dowiedziano się, że Niemcy przygotowują na połowę

czerwca ponowną napad zbrojną na ludność polską i że posiadają w dostatecznej ilości broń, amunicję i karabiny maszynowe.

## Znów zamach.

BYTOM. (PAT.) W zeszłym tygodniu dokonały bojówki niemieckie w Rybniku zamachu dynamitowego na siedzibę tam-

tejszego powiatowego polskiego komitetu plebiscytowego. Wybuch uszkodził budynek, ale biuro komitetu szkody nie wyrządził.

## Gen. Lüttwitz ukrywał się na Górnym Śląsku.

BYTOM. (PAT.) Bytomska „Oberschleische Grenz. Zeitung” donosi, iż generał Lüttwitz, którego ściga rząd berliński, przebywał w ostatnich czasach na G. Śląsku w powiecie kluborskim u barona Richthofena w Jakubowicach. Richthofen

odwiził go potem sam do granicy niemieckiej. Pobyt Lüttwiza na G. Śląsku jest w związku z nowym sprzyśszeniem monarchistów, które rząd niemiecki wykrył we Wrocławiu i w okolicy.

## Rozwiązanie komisariatów granicznych.

KATOWICE. (tel. wł.). W dniu 15 maja rozwiązane zostały wszystkie komisariaty graniczne. Kierownik ich kapit.

Schöpleuberg przeszedł do policyjnej służby bezpieczeństwa a jego urzędnicy do straży celnej na terenach.

## Żądają reichswehry.

BISMARCKHUTA. (tel. wł.). Na zorganizowanej tu w ubiegłym czwartku wieczornicy uchwalili Niemcy następującą rezolucję: „Okolo 2000 mieszkańców Królewskiej Huty zebranych w sali

Domu Stowarzyszenia Katolickiego żąda w celach gwarancji bezpieczeństwa publicznego i osobistego mieszkańców zaprowadzenia Sicherheitswehry w całej gminie Bismarckhuckiej”.

## Nie pozwalają

KROLEWSKA HUTA. (t. wł.). Prasa niemiecka donosi, że władze rejencyjne w Opolu nie pozwoliły na urządzenie polskich szkół w Królewskiej Hucie. Jest to jeden więcej dowód złąkany ludności polskiej przez Niemców skro do ochronki ucześnie 1000 dzieci, a zgła-

sza się coraz więcej. Niemcy starają się w ten sposób dowiedzieć, że w Królewskiej Hucie nie ma Polaków. Do szkół polskich zapisało się wprawdzie tylko 64 dzieci, jest to jednak wynikiem groźb i terroru rodziców Polaków przez Niemców.

## Znów po niemiecku.

OPOLE. (tel. wł.). Numer ostatni organu lokalnego „Opelner Stadtblatt” wychodzący do niedawna w językach polskim i niemieckim ukazał się

tylko w języku niemieckim. Wydawcy odmówili przetłumaczenia tekstu niemieckiego na polski.

## Liczne aresztowania.

BYTOM. (tel. wł.). Władze koalicyjne przedsięwzięły szereg energicznych środków celem zaprowadzenia porządku w mieście. W dalszym ciągu dokonywa się licznych aresztowań. Francuzi z agitatorami

niemieckimi załatwiają się krótko i szybko, używając do tego szpicruty. Postępowanie takie wywołuje w prasie niemieckiej hakatystycznej liczne protesty i oburzenie. Naogół w mieście panuje spokój.

## Chwilowy spokój.

BYTOM. (PAT.) Poniedziałek i wtorek przeszedł w Bytomiu spokojnie. Ulicę Gliwicką przy której znajduje się Polski

Komisariat Plebiscytowy, otwarto dla ruchu ulicznego. Porządku pilnuje Sicherheitswehr pod dozorem francuskim.

## Mylne informacje.

BYTOM. (PAT.) Wczorajsza wiadomość o zabiciu w Bytomiu w niedzielę trzech Niemców przez żołnierzy francuskich ukazała się nie ścisłą. Zabity

został tylko Heide. Również mylną była informacja o zawieszeniu dziennika „Ostdeutsche Morgenpost”.

## Czesi nie chcą wojny z Polską.

PRAGA. (tel. wł.) Odbył się tu wielki wiec ludowy protestacyjny w związku z sytuacją w Cieszyńskim. Na wiecu powzięto rezolucję, w której Czesi domagają się bezwzględnego wysła-

nia komisji śledczej ententy na teren Śląska Cieszyńskiego. Wiec wypowiedział się przeciw wojnie czesko-polskiej, wyrażając nadzieję, że uda się jej uniknąć.

## TELEGRAMY.

### Strajk w Cieszyńskim.

KRAKOW. (telefonem) Z powodu odrzucenia żądań górników polskich zanosi się w przysusze Górnej na katastrofalny strajk.

### Nieczyste zamiary Czechów.

KRAKOW. (telefonem). Z ruchu antypolskiego na Śląsku Cieszyńskim można wnioskować, że Czesi pragną zaszczerpic bolszewizm wśród polskiej ludności, aby ją później zdyskredytować jako bolszewicką.

### Plebiscyt a ludność Śl. Cieszyńskiego

KRAKOW. (telefonem) Donoszą nam że ludność na Śl. Cieszyńskim coraz mniej wierzy w możliwość przeprowadzenia plebiscytu. Ponieważ ugoda jest niemożliwa, pozostaje jedyną drogą — oręża. Czyniąc gwałty nad ludnością polską, czesi wojny się boją.

### Układ pokojowy pomiędzy Niemcami a Łotwą.

NAUEN. (PAT.) Niemiecka prasa ogłasza tekst układu pokojowego niemiecko-łotwskiego, według którego Niemcy uznają niezawisłość Łotwy, skoro tę niezawisłość uzna jedno z państw koalicyjnych. Niemcy zobowiązują się zapłacić odszkodowanie za wszystkie szkody, wyrządzone przez wojska, po stwierdzeniu przez komisję mieszana. Niemcy dostarczą Łotwie towarów na kredyt. Oba państwa zapewniają sobie najbardziej uprzywilejowane stanowisko we wzajemnych stosunkach handlowych, przedsiębiorstwach przemysłowych i żeglugi. Łotwa nie może utrudnić ruchu tranzytowego z Niemcami, względnie do Niemiec.

### Ofensywa bolszewicka a Niemcy.

KATOWICE. (tel. własny) „Oberschl. Kurier” donosi z Królewca. Wskutek dalszych

postępów ofensywy bolszewickiej i zagrażającego w związku z tem niebezpieczeństwa dla dla Prus Wschodnich sztab ministra z cichwehry poczynił wojskowe kroki ostrożności celem zabezpieczenia Prus Wschodnich. Od 3-ch dni cała prowincja Prus Wschodnich zaliczona jest do terenów znajdujących się w strefie grożącego niebezpieczeństwa. (Niemcy w ten sposób chcą upozorować zbrojenie się i skupianie wojsk w Prusach Wsch. Red.)

### Wspólnik Macocha aresztowany.

WARSZAWA. Wspólnik słynnego a niestety, tak smutnej sławy ks. Macocha, mordercy w klasztorze Paulinów w Częstochowie w r. 1909 Załog, który zbiegł wówczas, został obecnie aresztowany, gdy zgłosił się do jednego z banków warszawskich po pieniądze. Znaczna suma pieniężna nadeszła pod jego adresem. Uwięzienie Załoga przyczyni się niewątpliwie do wykrycia wielu niejasnych jeszcze stron owego morderstwa.

### Oficerowie w niebezpieczeństwie.

BERLIN. (tel. wł.) „Deutsche Tagesztg.” polemizując z organem socjalistów „Vorwarts” donosi, że w Berlinie oficerów ostrzega się urzędowo, ażeby nie zawsze nocowali na swych kwaterach, ponieważ tylko wtedy uniknąć będą mogli nocy św. Bartłomieja.

### Dowódcy garnizonów u ministra.

BERLIN. (tel. wł.) W związku z ostatnimi zamachami i licznymi spiskami przeciwko rządowi zjawili się dziś dowódcy garnizonów berlińskich u mini-



cjach handlowych wystają tu całymi dniami „robiąc interesy”.

Każdego uciążliwego przechodnia rzucić musi tu „głoda”, to też sądzimy, że władze municypalne zapobiegają się, usuwając ją z ulicy śródmiasteczka.

**— Kradzież garderoby za 10.500 mk.** Z mieszkania Br. Krzywickiej (ul. Cerkiewna) skradziono różnej garderoby za 10.500 mk. Złodzieje dostali się do mieszkania podczas nieobecności właścicielki przez oderwanie zamka od drzwi.

### Z Rudnika Wielkiego.

**Brak poszanowania władzy.**

Kilka dni temu gajowy A. Czapia spacerując, jak M. Lisowa posłała swoją krowę na państwowej łące w lesie, na odcinku p. n. Siedlec, będącym pod jego nadzorem, zwrócił się do niej z grzeczną prośbą, aby zagała krowę. Narazie Lisowa nie chciała usłuchać jego prośby, wówczas gajowy stanowiąc jej zapowiedział, że nie pozwoli dłużej paść krowy na państwowej własności. Nierada—jednak musiała Lisowa zagała krowę. Wojciech Lis, mąż M. L., okopywał w poblizu kartofle i widząc, że gajowy spęsa krowę, przybiegł z kopcą i uderzył nią gajowego w czoło tak silnie, że A. Czapia przewrócił się na ziemię. Na krzyk gajowego Cz. przybiegła z pomocą jego żona i podniosła małego przycmugającego męża z ziemi oraz z ledwością doprowadziła go do domu, stojącego na sporej odległości od miejsca wypadku.

Lis widząc rannego gajowego, spędził krowę, a śmiejąc się na głos z żoną mówił: „Niech teraz idzie do nadleśniczego Malickiego do Myżkowa na skargę, że opasam łąkę w państwowym lesie”. Pomimo tej groźby, gdy się dowiedział, że gajowy Czapia zbierał się zaraz zawiadomić o tym policję Lis uciekł z domu w niewiadomym kierunku.

Sprawa oparła się o prokuratora. Dodać musimy, że nasi gajowi na podobne wypadki są często narazeni.

Taki wypadek jeszcze można uważać za mniejszą wadę, ale zdarzają się o wiele gorsze. Ludzkość lasnych kradnie drzewo z lasu bez najmniejszych skrupułów i oglądania się na to, że wyrządza młodemu państwu dotkliwą stratę. Nieraz był taki wypadek, że kiedy gajowy przybył do podejznanego gospodarza na rewizję i znalazł skradzione drzewo z lasu państwowego, i chciał odebrać je, natenczas został kłonią ciężko pobity.

Cóż z tego, że potem suchwałca spotkała zasłużoną karę, kiedy kradzieże mnożą się, a nie każda odaje się wykryć. Czytby nadleśniczy, p. Malicki, nie nie słyszał o słynnym swoim koleźce o p. Stanisławie Gaczeńskim nadleśniczym warszawskim który miał ład w swoim okręgu tak serdecznie ująć, że nie tylko czuwał nad lasami, by nie popełniano żadnych kradzieży sibe nadużyć, ale sorali ziemię i sąsiedzi bezpłatnie miliony sadzonek sosnowych.

Potęga dobrego słowa i u nas mogłaby pobudzić do pięknego czynu, jakim do dzisiaj tylko mogą się pochwycić właściciele z Myżycy, Lisia, Sokółki, Kulaków, Zabek, Maciolek Grodziska, Marek i Lipki.

### OFIARY.

Złożone w „Kurjerze Zagłębia”  
Na kolonje letnie średnich będziniskich.

743 7-ma klasa 8-mio klas. Gimn. w Repliskiej w Będzinie mk. 70.

**Na Czerwony Krzyż.**

744 Marka Felerman mk 25.

**Na plebiscyt**

745. Iaja Szlacholska mk. 10. Wałdzia Kuncelówna mk. 8. Zosia Blacholska mk. 7.

### J. SCHABOWSKI

Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego L. 10  
Skład maszyn do szycia; bronii i rowerów.

POLECA:

Rewolwary, broń, pistolety, pistolety, broń myśliwiska wszelkiego rodzaju. Sprzęt naboje, proch, śrut. Na składzie maszyny do gotenia, brzozy. Reperacja maszyn do pisania wszystkich systemów, bronii, maszyn do szycia i rowerów.

### Bóle reumatyczne, neuralgiczne, reumatyzm stawowy.

Ustępują pod wpływem preparatów salicylowych, posiadających spory wpływ na stawy i mięśnie dotknięte cierpieniem. Stosowane do wewnątrz w większych ilościach preparaty salicylowe wywołują często ujemny wpływ na żołądek (podrażnienie), na serce (obniżenie ciśnienia krwi) i na nerki (białkomocz, zapalenie).

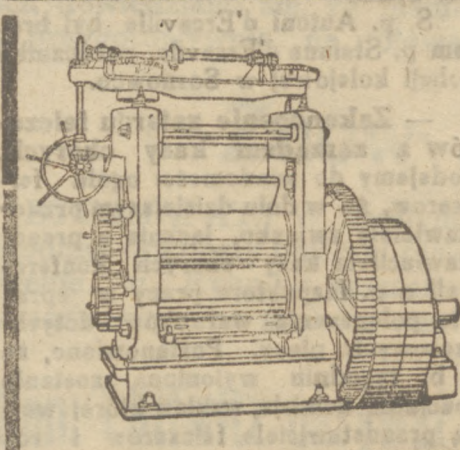
Przy stosowaniu sposobem wcierania w skórę, a więc zewnętrznie, odpowiednio przyrządzony preparat Mesolament Spiess usuwa bóle w stawach i mięśniach, nie powodując ujemnych wpływów ubocznych.

Mesolament-Spiess jako zewnętrzny preparat salicylowy przyrządzony na lanolinie, która jest tłuszczem dobrze wchłaniającym się w skórę i nie posiadającym przykrego zapachu, daje się łatwo stosować z nader dodatnimi wynikami.

Mesolament Spiess zawiera oprócz lanoliny ster. salicylowy i mentol, zawdzięczając czemu posiada działanie szybkie i widocznie dodatnie kilkakrotne, a nieraz i jednokrotne wcieranie preparatu Mesolament-Spiess usuwa uporczywie ostre bóle reumatyczne i neuralgiczne mięśni stawów i kości. Mesolament Spiess opakowany jest w tubach metalowych pojemności około 40 gm. Spółka bitych znajduje się przy każdej apteczce. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

### Śledzie

w dowolnej ilości po cenie 1200 marek beczka sprzedaje Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby w Sosnowcu, Małachowskiego Nr. 11 wszystkim zgłaszającym się.



Wyszedł z druku i jest do nabycia niezbędny dla PP abonentów i zainteresowanych

### Spis abonentów sieci telefonicznych Zagłębia Dąbrowskiego (informator telefoniczny).

Zwracać się pod adresem:  
Sosnowiec, Warszawska 10—3 piętro, Czekajewski telef. 1.  
Będzin. Urząd Poczty i Telegr. Kierownik Urzędu.  
Dąbrowa, Urząd Poczty i Telegr. technik Wronski 614

### 500 markowe akcje Polskiego Przemysłu Korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszorzędnę banki. Jest to pierwsza w Państwie Polskim wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony. Clo ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną.

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji niewątpliwe  
Prospekty i deklaracje wysłać bezpłatnie

„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego”  
Warszawa ul. Żółwia Nr. 1

Z prawami szkół państwowych

### Gimnazjum Żeńskie JADWIGI KRZYMOWSKIEJ W BĘDZINIE

Egzaminy dla nowostępujących odbędą się 7, 8 i 9 czerwca. Miejsca wolne są w klasach: 1, 2, 3, 6 i 7-cj. Podania o przyjęcie przyjmuje kancelaria szkolna do dn. 1 czerwca. Prócz podania złożyć należy metrykę, świadectwo, powtórnego szczepienia ospy, oraz świadectwo szkolne, o ile nowostępująca uczennica takowe posiada. Opłata za egzamin 20 marek, które zwrotowi nie podlegają.

### SOLEC

Sezon od 20 maja do 20 września  
Zakład Wód Mineralnych Siarczano-słonych znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przywrocie

Kąpiele błotne słoneczne hydropatja.  
Ordynacja bądą Dr. Harajewicz z Marynbadni i Dr. Grabowski z Buska.  
DOJAZD orzeż st. KIELECE, skąd 65 wiorat siozą samochodem i kołmi póżez st. kolei galicyjskiej Szeczin, skąd 15 wiorat do Soles. Prospekty wysłać Zarząd Soles, poczta Stopnica siemi Kieleckiej

### Biuro Techniczno Handlowe „Inż. O. Kalwaryjski”

W WARSZAWIE, ul. WILCZA 31, tel. 272 92.  
Własna walcownia i odlewnia metali  
poleca zawsze na składzie duży wybór blach i drutów mosiężnych i teledzianych jak również liny miedziane, góle i izolo wane.  
Kupno i sprzedaż metali.

## DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA

SPÓŁKI WYDAWNICZEJ „KURJER ZAGŁĘBIA”

Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 1. — Telefon Nr. 73.

Przyjmuje wszelkie prace w zakresie drukarstwa i introligatorstwa wchodzące. Staranne i punktualne wykonanie.

CENY KONKURENCYJNE.

### Potrzeba dwu chłopców do posługi biurowej

Wiadomość w Administracji Kurjera

Uwzględniające czci p. Stawickiego słowa wypowiedziane na zebraniu Kola Polek odwołuje M. Turska.

### Zrezerwowane Dla fabryki chemicznej „GÓRNIK” w Dąbrowie Górniczej.

### MATKI

powinny pamiętać, że tylko Lanolinowy puder dla dzieci „Puder Dzidzi” a marka Kogutek natychmiast usuwa opryszczkę i naszerwione, ale skórę w dzieciach. hurtowa sprzedaż w Zagłębiu, w Skład. Apt. M. Jagiellowicz, Sosnowiec.

### DRÓBNE OGŁOSZENIA

**Zgubiono** kartę zwolnienia z wojska wydaną w Dąbrowie na imię Stanisława Ludwiczka. Zwrot do „Kurjera”. 538

**Zaginiona legitymacja** żywnościowa Nr. 21245 osób 2 wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Marjanny Krywus. 634

**Maszyn do szycia** sprzedam ul. Kolejowa dom Bacia 617

**Zgubiono legitymację** żywnościową Nr. 3701, wydaną przez Magistrat Sosnowicki na imię Adama Zennika 636

**Jest do sprzedania** pies, wyżeł czystej krwi. Ulica Wawel 2. 639

**Zaginął paszport** na imię Wawrzyniec Kuleka uprasza się o oddanie do „Kurjera”. 622

**Wenny nasiadowe** kupno, sprzedaż i zamiana. B. Pelka, Sosnowiec Długa Nr. 34. 618

**Zgubiono paszport** wydany przez władze niemieckie na imię Zofii Hania. 619

**Sprzedam** młyn z 21 morgami ziemi, inwentarzem żywym i martwym, oraz las móg 15. Wiadomość w Administracji „Kurjera”. 735

**Potrzeba** kilkunastu czeladników szwajskich do magazynu obuwia, Renardowska Nr. 62 i Łódzka 606

**Zgubiono paszport** wydany przez b. okupantów w Sosnowcu na imię Szymon Chaima Rabinowicza. I askawego znalazcę uprasza się o zwrot do administracji „Kurjera Zagłębia”. 600

**Zgubiono legitymację** tymczasową wydaną przez Magistrat m. Sosnowca i legitymację członkowską wydaną przez Związek Zawodowy Malarzy w Sosnowcu na imię Józefa Zaręby. 599

**Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy** Sądowa nr. 6 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terrainu oraz rntynowanych biuralistów, biuralistki maszynistki, techników p. Pośrednictwo bezpłatne. 2582

**Dnia 27 b m.** w Sosnowcu na ulicy Szczenowskiej zgubiono portfel zawierający około 100 rb, weksel wystawiony przez Weingerta na 75 rb, kwit za opłatą dzierżawę placu do 1 maj 1921 r. paszport niemiecki Joska Rottera i wiele innych dokumentów. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot za nagrodą na ul. Szczenowska Nr. 6. 582

**Potrzebni** czeladnicy szewscy do I-go Grodzickiego Stowarzyszenia Spożywczego w Grodzcu. 591

**Zaginął** kwi. Nr. 1200/170 na zastawiana p. żyćkę państwową na Mik. 1000 wydaną przez P. K. K. P. dn. 4 lutego 1920 r. Ostrzeżę się na bywców. 603

**Zgubiono paszport** wydany przez okupantów niemieckich w Sosnowcu na imię Nuchem Szajster 605

**Długoletni urzędnik** jednego z poważniejszych Towarzystw Przemysłowych w Zagłębiu, obecnie na po adzie, średniego wieku, pracownik sumienny, dobry Polak, z poważną rekomendacją, ze w głębi na dobro Ojczyzny pragnie przyjąć posadę rządową, ewentualnie przy wojsku na Kresach Wschodnich. Łaskaw. zgłoszenia uprasza się składać w „Kurjerze Zagłębia” pod „Długoletni urzędnik”. (Inne pisma proszone są usilnie o łaskawy przedruk niniejszego) 596